

Przed kolejnym szczytem klimatycznym KR apeluje o silną politykę spójności

„Polityka spójności UE po 2020 r. musi mieć tę samą proporcję finansową, jaką ma obecnie” - podkreślił w poniedziałek w Tallinie przewodniczący Komitetu Regionów UE Markku Markkula. W poniedziałek w stolicy Estonii odbyła się pierwsza oficjalna konferencja w ramach prezydencji tego kraju w Radzie UE, dotycząca inwestycji samorządów w szeroko rozumianą ochronę środowiska.

Konferencję współorganizował Komitet Regionów UE, unijny organ doradczy, w którym zasiadają przedstawiciele samorządów z poziomu gmin, miast i regionów ze wszystkich państw Unii Europejskiej. Według jej uczestników samorzady odgrywają kluczową rolę w działaniach zmierzających do ograniczenia zmian klimatycznych, jednak osiągnięcie realnych wyników wymaga odpowiednich instrumentów finansowych.

Przewodniczący KR Markku Markkula w wystąpieniu otwierającym debatę podkreślił, że sojusz na rzecz silnej polityki spójności w trakcie prezydencji estońskiej jest ważniejszy niż kiedykolwiek. „Regionalni i lokalni liderzy walczą o to, aby polityka spójności odgrywała kluczową rolę po 2020 r. w tej samej proporcji finansowej, co obecnie” - podkreślił szef KR.

Przypomniał, że w przyjętym niedawno raporcie Parlament Europejski wyraził swoje zaangażowanie w działania na rzecz „silniejszej, elastycznej, prostszej i partycypującej polityki spójności”. Jak zauważył Markkula, PE poparł też „#Sojusz na rzecz spójności”, ruch powołany przez Komitet Regionów, który ma lobbować na rzecz polityki spójności przed przyszłymi negocjacjami w sprawie budżetu UE.

KR obawia się bowiem, że zarówno nowe unijne priorytety (obrona, bezpieczeństwo i kontrola granic), jak i Brexit, mogą zagrozić „najsilniejszej polityce inwestycyjnej w UE”, której wartość do 2020 r. wynosi 454 mld euro, z czego ok. jedna piąta trafia do Polski.

Tymczasem przed samorządami, które są jednymi z głównych beneficjentów polityki spójności, mnożą się wyzwania wynikające m.in. z kwestii środowiskowych. W kolejnych latach UE chce znacznie zredukować emisję CO₂ oraz zmniejszyć ogólną konsumpcję energii (zestaw regulacji przedstawiono w tzw. pakiecie zimowym). Stąd, jak przekonują samorządowcy, tak ważne jest wpieranie działań „w terenie”. W inwestycjach na rzecz klimatu upatruje się również szansy na oszczędności (np. w efekcie zwiększenia efektywności energetycznej budynków), a także na impuls gospodarczy.

„Nie ma lepszego motoru dla wzrostu gospodarczego i zatrudnienia niż możliwości, jakie niesie zrównoważona i niskoemisyjna gospodarka w Europie (...). Przejście na czystą energię jest jednym z największych wyzwań naszych czasów” - przekonywał

Markkula.

Finansowanie działań, które mają doprowadzić do wypełnienia zobowiązań wynikających z porozumień klimatycznych, to ważny temat rozmów przed kolejnym szczytem ONZ organizowanym w tym roku przez Fidżi w niemieckim Bonn (COP23).

Przyjęte w r. 2015 w Paryżu porozumienie klimatyczne zakłada ograniczenie globalnego wzrostu średniej temperatury, co wymaga redukcji emisji gazów cieplarnianych. Na początku czerwca prezydent USA Donald Trump ogłosił, że z porozumienia wycofują się Stany Zjednoczone, które są jednym z największych światowych emitentów dwutlenku węgla.

źródło: www.kurier.pap.pl

<http://kurier.pap.pl/depesza/175566/Przed-kolejnym-szczytem-klimatycznym-KR-apeluje-o-silna-polityke-spojnosci>

